

Papież porównuje „populistów” do Hitlera

2 kwietnia 2019

Papież Franciszek po raz kolejny dał upust swoim „postępowym” poglądom, dlatego postanowił skrytykować „populistów”, którzy jego zdaniem zyskują popularność również wśród wielu katolików. Jego zdaniem ruchy polityczne nowego typu żerują głównie na strachu społeczeństw, co według niego upodabnia je do przedwojennych sukcesów Adolfa Hitlera i niemieckich nazistów.

Do podobnych refleksji najwyraźniej tchnęła Franciszka wizyta w muzułmańskim Maroku, ponieważ swoje opinie wyraził właśnie na pokładzie samolotu wracającego do Watykanu z Rabatu. Głowa Kościoła katolickiego stwierdziła więc, że „wielu ludzi dobrej woli, w tym katolików, jest trochę opanowanych strachem, co jest zazwyczaj przesłaniem populizmu”, gdy tymczasem „strach jest początkiem dyktatur”.

Według Franciszka ruchy „populistyczne” można porównać do wydarzeń z poprzedniego stulecia, kiedy w wyniku upadku Republiki Weimarskiej do władzy w Niemczech doszli naziści z Hitlerem na czele, którzy obiecywali ludziom rozwiązanie najbardziej palących problemów ich państwa. Z tego powodu papież wzywa do wyciągania wniosków z historii, ponieważ „sianie strachu” nie jest niczym nowym w przestrzeni publicznej.

Zwierzchnik Kościoła katolickiego odniósł się przy tym do budowy muru na granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem, czyli projektu amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa. Także w tej kwestii Franciszek odwoływał się do bliżej nieokreślonej historii, według której „osoby budujące mury sami staną się więźniami murów”, gdy tymczasem „potrzebujemy mostów”, zaś to właśnie ich budowniczy osiągną najwięcej.

Na podstawie: Breitbart.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)